



GŁOS PRAKTYCZNY

Cena numeru 3 zł



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV ŚRODA, DNIA 15 WRZEŚNIA 1948 ROKU Nr 253 (1188)

Imperializm bez maski

De Gasperi faworyzuje BANDYTÓW

Anglosasi chcą zagarnąć byłe kolonie włoskie dla siebie

Minister Wyszyński piętnuje machinacje państw zachodnich na Konferencji Czterech w Paryżu



PARYŻ PAP. — W dniu 13 września rozpoczęła się w Paryżu w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych Francji konferencja przedstawicieli 4-mocarstw w sprawie byłych kolonii włoskich. W konferencji biorą udział ze strony ZSRR wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński, ze strony Stanów Zjednoczonych — ambasador USA — w Wielkiej Brytanii — Douglas, ze strony W. Brytanii — min. Mac Neil. Francję reprezentował na pierwszym posiedzeniu francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman, który był przewodniczącym 1-go posiedzenia. Pierwsze posiedzenie było poświęcone dyskusji na temat charakteru samej konferencji. Przedstawiciele państw zachodnich usiłowali wykazać, że jest to Rada Ministrów Spraw Zagranicznych. Delegat radziecki Wyszyński natomiast postawił sprawę jasno, stwierdzając, że odbywająca się konferencja nie jest radą ministrów spraw zagranicznych, lecz konferencją przedstawicieli czterech mocarstw.

Wiceminister Wyszyński oświadczył, że układ pokojowy z Włochami przewiduje, iż sprawa byłych kolonii włoskich winna być rozstrzygnięta przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych, której to radzie winni zastępcy ministrów spraw zagranicznych przedłożyć swoje zalecenia po dokładnym zbadaniu problemu. Zalecenia te, przypomina Wyszyński, mogły, w razie potrzeby, postawić sprawę wyśłania specjalnej komisji do byłych kolonii włoskich w celu zbadania sytuacji na miejscu. 31 sierpnia, powiedział Wyszyński, zastępcy ministrów spraw zagranicznych zakończyli swoje prace i przekazali Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych swoje zalecenia. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych, zgodnie z układem pokojowym z Włochami, winna była rozpatrzyć te zalecenia i powziąć odpowiednie decyzje, ale, jak wynika z noty Stanów Zjednoczonych do rządu Związku Radzieckiego, rząd USA uchylił się od dotrzymania warunków układu pokojowego w sprawie byłych kolonii włoskich, oświadczając, że w konferencji weźmie udział pełnomocny przedstawiciel sekretarza stanu. Oznacza to, podkreśla Wyszyński, że minister spraw zagranicznych USA odmówił wzięcia udziału w Radzie Ministrów

Spraw Zagranicznych, co uniemożliwiło zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w celu omówienia sprawy byłych kolonii włoskich. Mimo naruszenia układu pokojowego z Włochami przez Stany Zjednoczone, rząd radziecki oświadczył, że nie będzie sprzeciwiał się konferencji przedstawicieli 4-mocarstw, jeśli Francja i Wielka Brytania wyrażą swoją zgodę na zwołanie tej konferencji. Również rząd Wielkiej Brytanii naruszył umowę pokojową z Włochami w sprawie byłych kolonii włoskich, oświadczając, że na konferencji w Paryżu weźmie udział nie minister spraw zagranicznych Bevin, ale minister stanu. W ten sposób rząd Stanów Zjednoczonych i rząd Wielkiej Brytanii odmówiły wzięcia udziału w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie byłych kolonii włoskich, uniemożliwiając rozpatrzenie tego problemu. Na Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Wobec tego, oświadczył wiceminister Wyszyński, — należy skonstatować, że niniejsza konferencja jest nie radą ministrów spraw zagranicznych, która, zgodnie z umową pokojową z Włochami, jest kompetentna do rozpatrzenia zaleceń zastępców ministrów spraw

zagranicznych, ale jest konferencją przedstawicieli 4-mocarstw w sprawie byłych kolonii włoskich. PARYŻ PAP. — Konferencja przedstawicieli 4-mocarstw w sprawie byłych kolonii włoskich, która rozpoczęła się 13 września, została poprzedzona przez prasę państw zachodnio-europejskich szeregiem pesymistycznych wypowiedzi, wróżących konferencji w Paryżu całkowite niepowodzenie. W ten sposób prasa ta stara się ukryć zamieszanie, jakie propozycja rządu radzieckiego zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych wywołała u rządów państw, które usadowiły się w byłych koloniach włoskich. Nawet prawicowe dzienniki francuskie „Figaro” i „Ce Matin” przyznają, że propozycja radziecka stworzyła dla Stanów Zjednoczonych niewygodną sytuację. Stany Zjednoczone, podkreśla „Ce Matin”, wolałyby nie poruszać sprawy byłych kolonii włoskich, ale odrzucenie propozycji radzieckiej zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych zdemaskowałoby właściwe cele Ameryki stworzenia w Afryce północnej swojej bazy strategicznej. Dlatego też godząc się po zornie na zwołanie konferencji, państwa zachodnie uczyniły wszystko, pisze gazeta, aże by konferencja ta nie mogła przeszkodzić im w ich planach.

RZYM PAP. — Sytuacja na Sycylii, gdzie stwierdzono w ostatnich czasach zastraszający wzrost bandytyzmu, była przedmiotem dyskusji we włoskim zgromadzeniu narodowym. Poseł Saison zwrócił uwagę na niesłychany projekt rzymskiego dziennika „Giornale d'Italia”, który zażądał amnestii dla bandytów sycylijskich, odsiadujących obecnie karę więzienia. Równocześnie ten sam dziennik domagał się od ministra Scelby prowadzenia energicznej polityki represji wobec strajkujących na Sycylii robotników. Saison przedłożył listę ofiar bandytów sycylijskich w okresie 3 miesięcy, podkreślając, że nie podjęto należytych środków policyjnych celem likwidacji bandytyzmu. Natomiast użyto znacznych oddziałów policji dla przeprowadzenia brutalnych obław na mieszkańcach szeregu miejscowości, którzy demonstrowali przeciwko bezprawiom, jakich dopuszczają się przemysłowcy i obszarnicy sycylijscy wobec robotników. Poseł Saison zapowiedział, że w razie niezadawalających wyjaśnień ze strony rządu na temat sytuacji na Sycylii, posłowie socjalistyczni złożą wnioski o votum nieufności dla ministra spraw wewnętrznych Scelby.

Pierwszy dekret głodowy Queuille'a

Zarządzenie o podniesieniu ceny chleba i innych artykułów pierwszej potrzeby wzburzyło masy pracujących we Francji

PARYŻ PAP. — We wtorek stanął po raz pierwszy przed francuskim zgromadzeniem na rodowym nowy rząd Henri Queuille i uzyskał votum zaufania 335 głosami przeciwko 225.

W kolach politycznych zwrócono uwagę na fakt, że podczas gdy Queuille jako kandydat na premiera uzyskał inwestyturę 351 głosami, przeciwko 196 czyli miał za sobą 155 głosów większości, gabinet jego uzyskał już tylko 110 głosów większości.

PARYŻ PAP. — We wtorek ogłoszono dekret o wyższej cenie chleba we Francji poczynając od środy 15 września. Zwyżka ta wyniesie w Paryżu 35 franków za kg. zamiast 24 fr., a na prowincji 39 franków.

PARYŻ PAP. — Nowy rząd francuski, jak informują z kół wiarygodnych, przystąpił również do opracowania projektu podwyżki podatków, cen szeregu artykułów pierwszej potrzeby oraz opłat za usługi komunalne.

Z dniem 15 bm. cena chleba w Paryżu podniesiona zostanie na 24 fr. do 35 fr. za kg. Podwyżka cen obejmie: węgiel, benzynę, papierosy, gaz, elektryczność, bilety kolejowe przeciętnie o 20 — 30 proc. Podniesiona zostanie również taryfa pocztowa z 6 — 10 fr. za list zwykły. Zwyżka cen wyrobów alkoholowych wyniesie ma 20 proc.

Rozmowy w Moskwie trwają

LONDYN PAP. Jak donosi moskiewski korespondent agencji Reutersa, wszyscy trzej przedstawiciele mocarstw zachodnich po zakończeniu rozmowy z ministrem Mołotowem — odmówili dziennikarzom jakiegokolwiek komentarzy.

LONDYN PAP. — Sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Hajderabadu wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa — Cadogana naglący apel. Oświadcza on, że obecnie „liczy się każda godzina” wobec czego Rada Bezpieczeństwa powinna być natychmiast zwołana „w celu powstrzymania brutalnej i planowej agresji przeciwko terytorium Hajderabadu”.

Korespondent Reutersa odniósł wrażenie, że wracając z Kremlu do ambasady brytyjskiej na zwykłą w takich wypadkach naradę, trzej przedstawiciele mocarstw zachodnich „wyglądali wesołej niż po którymś kolwiek z poprzednich spotkań na Kremlu”. Wtorkowa konferencja na Kremlu, która trwała półtorej godziny była najkrótszą z tych wszystkich, jakie odbyły się dotąd w toku obecnych rozmów.

Hajderabad apeluje do Rady Bezpieczeństwa

o przedsięwzięcie odpowiednich kroków przeciw napastnikom hinduskim



HAJDERABAD — stolica kraju o tejże nazwie, liczącego 13 milionów mieszkańców.

LONDYN PAP. — Komunikaty wojenne, ogłaszane w New Delhi, notują dalszą ofensy-

PARYŻ PAP. — Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa sir Aleksander Cadogan zwołał

posiedzenie Rady na czwartek 16 września o godzinie 15-ej.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Karaczi, że przed pałacem premiera Pakistanu doszło do burzliwej demonstracji ludności, która domagała się podjęcia natychmiastowej akcji, celem obrony Muzulmanów w Hajderabadzie przed agresją hinduską.

Tarcia w obozie Arabów palestyńskich

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi z Kairu, że odbyło się tam posiedzenie wysokiego komitetu arabskiego w Palestynie, na którym rozpatrywano sprawę utworzenia rządu palestyńskiego. Na skutek tarc, wynik-

łych wokół sprawy rozwiązania komitetu nie powzięto żadnych decyzji, czy „rząd arabski” będzie wkrótce powołany do życia w Palestynie, czy też zwierzchnia władza będzie pełnił komitet.

Bunty chłopskie na Filipinach

wojskowych i policyjnych, które mają być użyte do akcji przeciwko chłopom filipińskim. W rejonie Candaba wojsko podjęło już działania, wsparte lotnictwem i artylerią. Zmuszani do nadmiernych prac przez bogatych właścicieli ziemskich, chłopcy zorganizowali masowe protesty, w których zażądali radykalnej poprawy warunków pracy oraz podwyższenia zarobków. W odpowiedzi na akcję chłopów, właściciele ziemscy wezwali pomoc wojskową.

Zażądali lampy na szosie Łódź - Zgierz

Przedmieścia otrzymują oświetlenie

Wczoraj wieczorem mieszkańcy północnej dzielnicy naszego miasta — Radogoszcza — spotkali przyjemną niespodziankę: na całej długości szosy Zgierskiej, poczynając od spalonego przez hitlerowców więzienia aż do Helenówka, a więc na długości trzech kilometrów — rozblisły wspaniałe lampy elektryczne. Trzydzięci lat czekał Radogoszcz na oświetlenie. Tu i ówdzie przed domami mieszkańcy instalowali „na własny koszt” liche lampki — ale była to kropla w „morzu ciemności”, jakie panowały w tej dzielnicy miasta. I nagle w przeciągu kilkunastu dni wyrosł tutaj rząd wysokich słupów, na których zapłonęły 300-watowe żarówki.

Starzy mieszkańcy Radogoszcza, którzy przez wiele lat pisali daremnie petycje i prośby o oświetlenie — przecierają oczy! Oto bez pisania podań i prób — założono w Radogoszczu instalacje elektryczne. Co 50 metrów lampa — razem 53 punkty oświetleniowe — zamieniły ciemności uliczne tej dzielnicy w oświetlenie godne centrum miasta.

Do inżyniera Sztattlera, który z ramienia Elektrowni Łódzkiej kierował całą robotą, a obecnie dokonuje ostatniej inspekcji — podchodzą radogoszczanie i dziękują. Ten i ów pyta, czy radogoszczanie będą za to coś płacić, bo przed wojną nawet i chcieli założyć światło, ale podawali mieszkańcom Radogoszcza taką cenę, że „nikt by nie obstał”. Inż. Sztattler śmieje się. — Nie, nikt nie potrzebuje za to płacić! Robota została wykonana w ramach państwowego planu rozbudowy!

— Jest to zaledwie ułamek naszej tegorocznej roboty „oświetleniowej” — mówi do nas sympatyczny inżynier. — Zrobiliśmy w tym roku sporo i jeszcze się robi. Oświetliliśmy już Piaskowiec, również „ciemną” dzielnicę Łódź, gdzie stanęło 27 lamp ulicznych. Oświetliliśmy „ciemną” Cygankę, która również trzydzięci lat czekała na światło. Za kilka dni włączymy do sieci 78 lamp ulicznych w tej dzielnicy. Oświetliliśmy resztę ulic na Chojnach, gdzie stanie 70 lamp, ale najważniejsza nasza robota to oświetlenie Dzielnicy Dwunastej.

— Dzielnica Dwunasta — to ulice: Lipowa, Strzelców Kaniowskich, Pagonowskiego, druga część ulicy Andrzeja, 6-go Sierpnia i resz-

ta Legionów. Dzielnica ta była rzeczywiście do tego czasu mocno upośledzona pod względem oświetlenia ulicznego. Stawiamy tutaj 104 lampy o sile 500 świec każda.

— Nasz plan wykonujemy szybko i sprawnie, co należy zawdzięczać pracowitości brygad roboczych, wykonujących każde polecenie bez pomyłek. Wielką część zasługi przypada tutaj naszemu mistrzowi Jarzebińskiemu, który w swą pracę wkłada wiele serca. Jest to nasz prawdziwy przodownik pracy.

Przedmieściom Łódzi, które były przez czas dwudziestu lat stale pomijane i upośledzane przez ówczesne zarządy miejskie wymierzana jest obecnie sprawiedliwość. Takiego oświetlenia, jakie ma obecnie Radogoszcz, Piaskowiec, Cyganka, czy Chojny, nie powstydzi się żadna centralna ulica miejska. Praca idzie dalej. Jeszcze tej jesieni, oraz na wiosnę coraz to inne dzielnice i przedmieścia otrzymają elektryczne światło.

H. Rud.

Autobusy dla Łódzi



Jak donosiliśmy, do Łódzi przybyło już 8 autobusów, przeznaczonych dla komunikacji wiejskiej. Będą one kursowały na trasie między placem Niepodległości a Starymi Chojnami. Są to wozy obszerne, wyglądające okazale, urządzone wewnątrz estetycznie i wygodnie, co widać na powyższych zdjęciach.

Kolejnictwo zbiera siły

Przygotowania do wielkiej akcji przewozów jesiennych

Kolejarze łódzcy i teraz nie zawiodą

Polskie Koleje Państwowe wchodzą od dnia 1 października br. w okres wzmocnionych przewozów jesiennych, którego zakończenie przewidziane jest w drugiej połowie grudnia. Zaopatrzenie miast w żywność

i węgiel na okres zimowy, dowóz nasion siewnych i węgla dla wsi — przewóz buraków do cukrowni, oto zadania niezmiernej wagi, które transport kolejowy w najbliższych tygodniach powinien i musi wykonać.

Aby zasięgnąć bliższych informacji, jak przygotowali się do tych prac kolejarze okręgu łódzkiego, udajemy się do parowozowni Łódź-Kaliska. Objasnień udziela nam sekretarz komitetu PPR Łódź-Kaliska, tow. Mieczysław Król, który jest jednocześnie przewodniczącym sekcji fachowej.

— Kolejarze okręgu łódzkiego poważnie przygotowali się do powyższego zadania — oświadcza nam tow. Król. Wśród drużyn pa-

rowozowych prowadzona jest akcja, która ma na celu lepszą obsługę parowozów. Na skutek tego poważnie wzrosł przebieg parowozów. Obecnie w dyrekcji łódzkiej wynosi on 370 tysięcy km miesięcznie, gdy w zeszłym roku wynosił tylko 200 tysięcy km. Przy wzroście wydajności, zmniejszono zużycie paliwa. Wydatnie zmniejszyła się ilość napraw bieżących parowozów, co jest dowodem wysiłku, jaki włożyli tutejsi pracownicy aby doprowadzić parowozy do należytego stanu. Parowozownia Łódź-Kaliska jest już obecnie przygotowana do akcji przewozów jesiennych.

To samo jest z wagonami. Dyrekcja Łódźka rozporządza obecnie 9 tysiącami wagonów towarowych, gdy w zeszłym roku nie było nawet połowy tego. Zniszczone wagony, które dotychczas czekały na różnych boczniach na naprawę, zostały posegregowane, zreparowane i są gotowe do jesiennych przewozów. W wagonach krytych przeprowadza się dokładny przegląd dachów i ścian, wszelkie usterki zostają z miejsca naprawione.

Celem wzmocnienia bezpieczeństwa i sprawności ruchu przeprowadzana jest skrupulatna na rewizja hamulców automatyzowanych.

Sądząc po dotychczasowych przygotowaniach należy się spodziewać, że w dziedzinie wzmocnienia i usprawnienia przewozów jesiennych kolejarze łódzcy, podobnie jak w latach poprzednich, zajmą czołowe miejsce.

P. W.

UWAGA ORMO-wcy

Komenda ORMO m. Łódź podaje do wiadomości, że ci ORMO-wcy z terenu Wielkiej Łódzi, którzy nie złożyli legitymacji do przerejestrowania winni w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4.9. 48 r. zgłosić się do Komendy ORMO m. Łódź przy ul. Stefana Jaracza Nr 21, pokój 114. Po tym terminie K-da ORMO m. Łódź legitymacje nie przerejestrowane unieważnia.

KOMENDA ORMO m. Łódź

Co nowego w Łodzi?

Kurs przysposobienia przemysłowego

Państwowe Fabryki Konfekcyjne w Łodzi zorganizowały kursy przysposobienia przemysłowego dla szwaczek motorowych. Najlepszym absolwentom w nagrodę za postępy w nauce dyrekcja fabryk przyznała nagrody w postaci książek. Ponadto wszystkim absolwentom umożliwiono udział w wycieczce na Wystawę Ziemi Odzyskanych, przy czym połowę kosztów wycieczki pokryły fabryki.

Artystyczne sukcesy

Zespół taneczny świetlicy Państwowych Zakładów Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr 8 w Łodzi odbył miesięczne tournée po ośrodkach włościańskich na Ziemiach Odzyskanych. Występy zespołu spotkały się z tak gorącym przyjęciem, że musiał on w wielu miejscowościach dawać po kilka przedstawień.

10 świetlic dzielnicowych

Już w najbliższym czasie OKZZ w Łodzi otworzy 10 świetlic dzielnicowych z których korzystać będą robotnicy i pracownicy, niezależnie od miejsca pracy. Liczni literaci i aktorzy łódzcy wyrazili gotowość wzięcia czynnego udziału w imprezach artystycznych organizowanych na terenie świetlic dzielnicowych przez OKZZ.

Walka z alkoholizmem

Komitet Społeczny do Walki z Alkoholizmem przy OKZZ w Łodzi ukończył prace związane z organizowaniem komitetów przy Zarządach Okręgowych i oddziałach przy Powiatowych Radach Związków Zawodowych.

Komitety, które utworzono już przy oddziałach, przystąpiły natychmiast do powoływania podobnych placówek w podległych zakładach pracy.

Nie wolno pracować nocą w piekarniach

Ukarani właściciele piekarń za przekroczenie zakazu

Niektórzy właściciele piekarń łódzkich, mimo wyraźnego zakazu pracy nocnej w piekarniach, nie stosują się do tego zarządzenia.

W związku z tym Inspekcja Pracy na podstawie protokołów sporządzonych przez przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego ukarała następujących właścicieli piekarń: Kujawińskiego Józefa (Okręgowa 11), Marszałka Józefa (Limanowskiego 135), Bartoлика Kazimierza (Lesna 25), Grzegorzewskiego Mieczysława (Wysoka 11), Skurskiego Kazimierza (Przedzalniana 96), Sulisńskiego Ignacego (Gdańska 3), B-ci Ługowaj (Podrzeczna 7), Wieczorkowskiego Wa-

clawa (Rzgowska 92), Dziukowskiego Kazimierza (Magiistracka 16), Kagankiewicza Mariana (Targowa 34), Siurskiego Adama (6-go Sierpnia 10), Siwińskiego Zygmunta (Limanowskiego 104), Gabarkiewicza (Ogrodowa 38), Kaźmierczaka Kazimierza (Rakietowa 20).

Związek Zawodowy Prac. Przem. Spożywczego w Łodzi zwraca się tą drogą z apelem do właścicieli piekarń, aby poniechali pracy nocnej i nie rozpoczynali wcześniej, jak o godz. 5-ej rano. W przeciwnym razie kontrolerzy związkowi pociągają będą winnych zarówno pracodawców, jak i pracowników, do odpowiedzialności.

Wyrok w procesie dyrektorów Centrali Zbytu Porcelany

szabrowników i tych, co przeszkadzają w wykonaniu planu.

Prokurator Grębecki następnie zobrazował działalność Centrali Zbytu i na podstawie dokumentów oraz rachunków, ksiąg produkcji i protokołów konferencji, oraz zeznań świadków i biegłych, wykazał bezsporną winę wszystkich trzech oskarżonych dyrektorów, żądając dla nich ostrego wymiaru kary. Według prokuratora sprawę oskarżonego kupca Ehrenreicha trzeba skierować na drogę postępowania zwykłego, ponieważ Ehrenreich nie jest urzędnikiem państwowym. Wobec braku dostatecznych dowodów winy oskarżyciel publiczny wniósł o uniewinnienie Milkego.

Po przemówieniach obrony i po naradzie Sąd pod przewodnictwem sędziego Blochowicza ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali: Kowalewski na 8 lat więzienia, Buda na 6 lat więzienia a Kwiatek na 5 lat więzienia. Milke został uniewinniony. Sprawa Ehrenreicha przekazana została do rozpatrzenia w trybie zwykłym.

11-sto metrowa zguba

S. Wandachowski szedł sobie polem i w pewnym momencie dostrzegł na swej drodze... węża. Był okazalszy od największego boa-dusiciela. Wandachowski niewątpliwie przeraziłby się i czmychnął, gdyby w tej samej chwili nie dostrzegł, że jest to wcale nie groźny — wąż do polewania ulic.

Rozejrzał się wokół a ponieważ w polu widzenia nie dostrzegł ewentualnego właściciela, więc przeczcił węża przez ramię i powędrował z nim do swego przyjaciela, któremu polecił zająć się spienieniem znalezionego węża. Na drodze do realizacji tego za mierzenia stanął reprezentant M. O., który węża zarekwizował i spisał protokół, na podstawie którego sporządzono doniesienie karne.

Sąd przyszedł do przekonania, że nawet przedmiotu nie posiadającego właściciela przywłaszczają nie wolno i skazał Wandachowskiego na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na dwa lata.

NA GORĄCYM UCZYNKU

Zatrzymano Stanisławę Jernicką, zamieszkałą przy ul. Kilińskiego Nr 203 — za kradzież portmonetki z kwotą 1.408 zł z kieszeni Stefani Wojciechowskiej, pasażerki tramwaju Nr 6.



Kronika Pabianic Pabianice walczą z analfabetyzmem



KOMU WINSZUJEMY

Środa, dnia 15 września 1948 r.
Dziś: N. M. P. Bolesnej

K I N A

Kino POLONIA — „Bohéro”
Kino ROBOTNIK — „Rosanna 7-miu księżyców” (od lat 13-tu).

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Komisariat M.O. — 63.
Zmiana numeru telefonu Ubezpieczalni Społecznej — zamiast nr 208 — nr. 35.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 91
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 21”
PPR. — 5

W sobotę dnia 12 bm. w sali konferencyjnej Świetlicy PZPB odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w sprawie uruchomienia kursów dokształcających dla dorosłych. W myśl zaleceń Ministerstwa Oświaty walczą z analfabetyzmem ma być przeprowadzona w ciągu bieżącego roku szkolnego

Zbiórka w Pabianicach, przeprowadzona na ten cel przyniosła ponad 156 tysięcy złotych.

Na ostatnim zebraniu, któremu przewodniczył ob. insp. Kaczmarski, a sekretarzem ob. Jurakowski postanowiono przystąpić do organizowania kursów dla analfabetów, których ilość w naszym

mieście przekracza 900 osób.

Na razie przewiduje się otwarcie 6 kursów, prowadzonych częściowo w godzinach rannych, częściowo zaś w popołudniowych. Kursy zostaną uruchomione z dniem 1 listopada br. i będą trwały do 30 marca 1949 r. Nauka odbywać się będzie we wtorki, środy i czwartki po 4 godziny lub przez cztery dni po 3 godziny, zależnie od życzenia słuchaczy. Wykładowcy za godzinę szkolną otrzymywać będą po złotych 200. Wykładowcy niezawodowi będą przeszkoleni w ciągu października.

Związki Zawodowe bardzo przychylnie ustosunkowały się do uruchomienia kursów, i zobowiązały się pokryć większą część ich wydatków.

Kursy uruchomione zostaną w następujących lokalach lub szkołach. W świetlicy PZPB, w szkole Nr 11, w szkole Nr 6, 7, 2 w godzinach popołudniowych. Przemysł prywatny zaopiarował świetlicę przy ul. Legionów Nr 6 w godzinach rannych. Przemysł jedwabniczy — świetlica przy ul. Moniuszki. Komitet na czele którego stoi ob. Koniński, kierownik świetlicy PZPB w porozumieniu z Inspektorem Szkolnym, postanowił niezwłocznie przystąpić do pracy, przeszkolić wykładowców i na dzień 1 listopada uruchomić taką ilość kursów by objąć nimi najszersze warstwy zapóźnionych w nauce.

Kronika miejska

TRZEBA POWIEKSZYĆ ŻŁOBEK PZPB.

Członkowie Rady Zakładowej PZPB w Pabianicach dokonali przeglądu urządzeń socjalnych dla robotników i ich rodzin. Kontrola wykazała, że najlepiej pracuje przedszkole fabryczne, które wychowuje 211 dzieci. Natomiast żłobek posiada tylko 72 dzieci, w tym wiele dzieci rodziców nie pracujących w PZPB. Poza tym stwierdzono, że żłobek jest bardzo mały i w niewielkiej części zaspokaja potrzeby 11 tys. pracowników PZPB. Rada Zakładowa postanowiła zwrócić się o pomoc do dyrekcji i powiększyć jeszcze w tym roku żłobek, by mógł pomieścić 150 dzieci.

Na ten cel można przeznaczyć dotychczas niewykorzystany pałac po Enderze.

SLUCHACZE WOJEWÓDZKIEJ SZKOŁY PPR WYJECHALI NA WYSTAWĘ Z. O.

Sluchacze Wojewódzkiej Szkoły PPR wyjechali w sobotę wieczorem do Wro-

clawia celem zwiedzenia Wystawy Ziemi Odzyskanych. Powrót do Pabianic nastąpił w poniedziałek wieczorem.

PRACOWNICY PZPB ZWIEDZAJĄ W.Z.O.

W poniedziałek rano wróciła z Wrocławia licząca 167 osób grupa przodowników-pracy PZPB w Pabianicach. O wyjeździe następnej grupy podamy (k)

POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE

W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 20-ej w sali gimnazjum im. Królowej Jadwigi przy ul. Pułaskiego 37 odbędzie się dla członków i sympatyków PTK (Polskie Towarzystwo Krajoznawcze) zebranie na którym dr. W. Eichler wygłosi ciekawą pogadankę pt. „Rezerwy Afryki Środkowej i Południowej”.

Zarząd uprasza mieszkańców o liczne przybycie. Wejście bezpłatne. Młodzież mile widziana. (J).

Pierwszeństwo - dla przodowników pracy!

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej uchwaliło otoczyć troskliwą opieką przodowników pracy, którym między innymi, przyznano pierwszeństwo i wszelkie ułatwienia w otrzymywaniu mieszkań.

Prezydium SRN zwróciło się do wszystkich dzielnicowych rad narodowych i wydziału kwaterynkowego zarządu miejskiego z zaleceniem, aby wszystkie sprawy przodowników pracy zwłaszcza na odcinku mieszkaniowym, były przychylne i bez zwłoki załatwiane.

Nowy ustrój Polski skończył raz na zawsze z kultem złotego cielca, z otaczaniem specjalnymi względami ludzi bogatych czy „dobrze urodzonych”, którzy z racji posiadanego portfela akcji, wielkich obszarów ziemskich czy pięknego nazwiska wynosili się ponad szary tłum zwykłych śmiertelników.

Ta „elita” znikła z naszego życia bezpowrotnie. Wyrasta natomiast elita innego rodzaju, wyrasta nie z racji pieniądza czy znakomitych koligacji lecz z własnej, ciężkiej pracy. Ta elita są przodownicy pracy.

Dzięki ich wysiłkowi tak szybko odbudowuje się kraj. Oni swym przykładem zapraszają do pracy innych, są bodźcem do pokonywania największych trudności, są nie tylko wzorem do naśladowania, ale także często i instruktorami dla mniej wydatnie pracujących towarzyszy, z którymi prawdziwie po koleżeńsku dzielą się osiągniętymi doświadczeniami.

To też nie dziwnego, że cały polski świat pracy czci swych przodowników, że w pochodzie pierwszomajowym ich podobizny niesione są uroczystie wśród transparentów i czerwonych sztandarów i że na Wystawie Ziemi Odzyskanych poświęcone im zostało specjalne miejsce.

Na wszystkich uroczystościach i obchodach oni właśnie — przodownicy pracy — kroczą zawsze w pierwszym szeregu. Należy im się to miejsce, zasługują na nie, skoro tak samo pierwsi są w dawaniu swe-

go wysiłku i trudu dla odbudowania kraju. Prócz rozmaitych nagród i premii, jakie z racji ich znacznie przekroczonych norm pracy otrzymują przodownicy od naszych władz — społeczeństwo również dba o to by wszystkie ich bolączki były możliwie

szybko likwidowane, by mieli dach nad głową, odzież, by dzieci ich mogły się kształcić i t. p. Wzorem Stołecznej Rady Narodowej — również inne miasta polskie winny otoczyć przodowników pracy jak największą opieką.

Dalsza rozbudowa Zakładów Włókienniczych

PZPB ulegają szybkiej rozbudowie. Dawna fabryka Kindlera zniszczona w czasie wojny w niedługim czasie zostanie całkowicie odbudowana. Budynek fabryczny jest już na ukończeniu. Będzie się tam mieścić nowoczesna przędzalnia, do której sprowadzi się maszyny z Anglii. Przędzalnia ta na 24800 wrzecion przeznaczona będzie do produkcji najwyższych gatunków bawełnianych tkanin i zbudowana będzie według najnowszych wymogów techniki. Zainstalowane będą specjalne urządzenia zapewniające dopływ dobrego powietrza. W salach fabrycznych położona będzie posadzka ksyolitowa, która zapobiega

powstawianiu chorób gośćcowych. Ściany i sufity będą wymalowane na kolory kojąco działające na wzrök.

PZPB w Pabianicach kończą również odbudowę swego oddziału w Baranowie nad Wisłą (d. COP) który będzie gotowy w przyszłym roku. Plan inwestycyjny PZPB w roku 1949 przewiduje budowę domów robotniczych. Mają one stanąć na terenie obecnego stadionu sportowego. Dwa domy fabryczne przy ul. Armii Czerwonej zostaną w przyszłym roku nadbudowane. Obecnie Dyrekcja fabryki czuwa nad stanem parku maszynowego.

PZPB walczą o jakość produkcji

Po sukcesach jakie robotnicy PZPB odnieśli w wyścigu pracy rozpoczęto walkę o jakość produkowanych towarów. Sprawa ta nie jest łatwa do zrealizowania gdyż ostatnio fabryka otrzymała nieodpowiedni gatunek egipskiej bawełny. Jednak dzięki wysiłkom załogi robotniczej i stalemu usuwaniu pozostałych jeszcze niedociągnięć technicznych, wyrabia się coraz więcej towarów pierwszego gatun-

ku. Robotnicy PZPB wierzą, że w wyścigu o jakość z PZPB w Łodzi (d. Geyer) uzyskają zwycięstwo.

Dyrekcja fabryki kładzie obecnie największy nacisk na zmniejszenie ilości odpadków, które ulegają stopniowej redukcji. Robotnicy twierdzą, że po otrzymaniu lepszej bawełny odpadki zmniejszą się do minimum, a jakość towaru szybko wzrośnie, co nie pozostanie bez wpływu na zwiększenie zarobków robotników.

Z życia Partii

W niedzielę dnia 12 bm. w lokalu Komitetu Miejskiego w Pabianicach odbyło się miesięczne posiedzenie Zarządu kołowego Komitetu PPR, na którym była obecna przebywająca w Pabianicach przedstawicielka wydziału kobiecego przy Komitecie Centralnym PPR tow. Zułowska. Po omówieniu spraw aktualnych i organizacyjnych wywiązała się ożywiona dyskusja. Zarząd wydziału powziął szereg uchwał, które w najbliższym czasie będą realizowane. Odświeżaniem Międzynarodówki posiedzenie zakończono.

Sprostowanie

W niedzielnym numerze naszego Głosu Pabianic w artykule „Sprawa rozbudowy spółdzielczości” mylnie podaliśmy, że referat o zadaniach spółdzielczości wygłosi ob. Piechota. Prostujemy, że wyżej wymieniony referat był wygłoszony przez ob. Wypycha Andrzeja. (U)

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Urzędu Skarbowego Pabianice, prawo jazdy na motocykl, potwierdzenie zgłoszenia przedsiębiorstwa wyd. przez Starostwo Powiatowe-Pabianice, palcówkę, leg. Izby Przemysłowo-Handlowej Łódź, leg. PTC, leg. Zrzeszenia Przemysłu Prywatnego-Pabianice na nazwisko Rausz Bolesław.

ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. w Baranowie Zach kartę rejestracyjną RKU Pabianice, kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy-Pabianice książeczkę czeladniczą zawodu ślusarskiego, książeczkę czeladniczą zawodu tkackiego na nazwisko Szwałczak Marian.

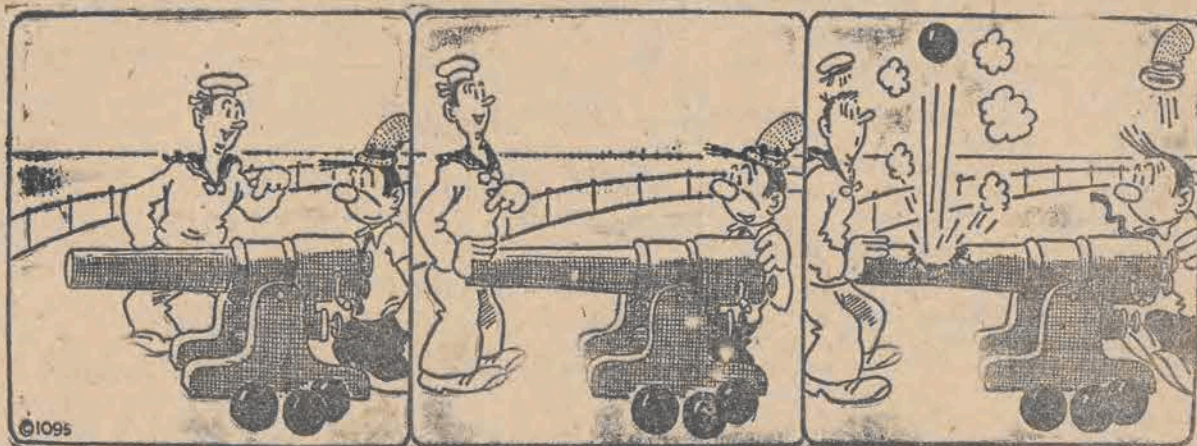
Komunikat

Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Pabianicach, po raz drugi powiadamia za pośrednictwem naszego pisma, członków i sympatyków, że od dnia 1.9.48 r. w lokalu własnym przy ul. Armii Czerwonej Nr 11 urzęduje stały sekretarz, w godzinach od 17 do 19 w soboty od 16 — do 18.

Sekretariat załatwia wszelkie sprawy związane z kolportażem pism, przyjmuje składki członkowskie, oraz udziela wszelkich informacji

Zarząd Powiatowy
Tow. Przyjaźni Pol. Radz.
w Pabianicach

Przygody Jasia Wiercipięty



To jest armata po Hillerzel!

Nazywała się V 10.

A pękła od jednego razu!

